

J. SKAARUP, *Stengade II. En langelandsk gravplads med grave fra romersk jernalder og vikingetid*, Rudkøbing 1976

Publikacja wyników badań cmentarzysk z okresu rzymskiego i wikingów na stan. II w Stengade na wyspie Langeland, opracowana przez autora badań Jørgena Skaarupa, zasługuje na uwagę z wielu powodów, przede wszystkim z racji całkowitego przebadania obydwu cmentarzysk, a następnie dlatego, że zawiera komplet opracowań źródeł specjalistycznych, w tym także takich, które w wyjątkowych wypadkach udaje się uzyskać w trakcie badań wykopaliskowych. Ekspertyzy specjalistyczne obejmują znalezione monety (Anne Kromann), szczątki tkanin (Lise Bender Jørgensen), drewna (Peter Wagner) oraz materiał kostny (Rolf Gilberg) i zęby (Jan Jakobsen). Samo opracowanie archeologiczne także zasługuje na uwagę, gdyż poza wszechstronną analizą archeologiczną zawiera próbę rekonstrukcji struktury społecznej i demograficznej grup ludzkich, które grzebały zmarłych na tych cmentarzyskach.

Badania cmentarzyska prowadzono w latach 1971–1973, przy czym odkryte ono zostało w trakcie badań dolmenu neolitycznego. Zbadano powierzchnię 8500 m<sup>2</sup>, odkrywając 122 groby szkieletowe, w tym 37 z okresu rzymskiego, 83 wikingów i 2 prawdopodobnie neolityczne, oraz 11 ciałopalnych i 224 jamy osadowe.

Cmentarzysko usytuowane było na obszernym płaskowyżu o wysokości 12 m, położonym na cyplu szerokości 300 m, wcinającym się w tereny bagienne. Wykonano analizę pyłkową torfów z bagna położonego bezpośrednio na południe od cmentarzyska oraz resztek organicznych z 2 grobów wikingów, co dało dobrą znajomość historii roślinności w okresie użytkowania cmentarzyska. Słabiej poznana jest sytuacja w okresie rzymskim, wiadomo jednak, że był to teren otwarty, porośnięty ziołami, z małymi laskami, graniczący od południa z lasem olszynowym. Sytuacja w X w., rysuje się dużo jaśniej. Była to również przestrzeń otwarta o charakterze pastwiska z różnymi ziołami, a także znajdowały się tam pola, gdzie uprawiano jęczmień, owies i pszenicę. Kilka niewielkich wzniesień pokrytych było laskami bukowymi, a na bagnach rosły olchy i wierzby. Szczyt cypla, piaszczysty płaskowyż, pokrywały wrzosowiska.

Wszystkie groby położone były obok dolmenu, na zachód, południe i wschód od niego. Stwierdzono orientację grobów na osi E—W oraz NNE—SSW, przy czym kilka z tych ostatnich było przeciętych przez groby o orientacji E—W, co jednoznacznie wskazuje, że te ostatnie były młodsze.

Z okresu rzymskiego pochodziło ogółem 37 grobów szkieletowych, które mają szereg cech wspólnych. Przede wszystkim identyczna była orientacja, następnie fakt, że zmarłych składano w jamach grobowych o wymiarach około 3×1 m w trumnach kłodowych (z całą pewnością w 14 grobach) lub wykonanych z desek drewnianych (w 2 grobach). Ciała spoczywały prawie zawsze w pozycji skurczonej, na prawym boku, z głową w kierunku północnym. Inaczej było tylko w 4 grobach (2 zmarłych w pozycji wyprostowanej i 2 w pozycji skurczonej, na lewym boku). Nie stwierdzono żadnego zróżnicowania między dorosłymi i dziećmi. Należy podkreślić, że szkielety nie zachowały się, a tylko w 26 grobach zaobserwowano ich ślady i resztki zębów.

Zmarłych chowano w codziennej odzieży, wewnątrz trumny zaś przy głowie albo w nogach składano dary grobowe, których zestaw nie odbiega od typowego dla cmentarzysk okresu rzymskiego. Na uwagę zasługuje składanie obok innych przedmiotów także małych kolekcji okrągłych kamyków. Wyposażenie grobów ciałopalnych, w większości popielnicowych, przedstawiało się identycznie.

Cmentarzysko było użytkowane w okresie mniej więcej od 100 r. do III w. Bardzo ciekawie przedstawia się jego planografia. Naturalnym ośrodkiem był dolmen, najstarsze groby szkieletowe zlokalizowano przy nim, następnie w II w. cmentarzysko rozszerza się na zachód i południe, a na jego skraju zachodnim znajdują się groby najmłodsze — ciałopalne. Cmentarzysko było użytkowane zapewne nieprzerwanie przez około 150 lat. Na podstawie archeologicznych wyznaczników płci autor dochodzi do wniosku, że cmentarzysko reprezentuje normalny wycinek populacji i zawiera zarówno groby mężczyzn, jak kobiet i dzieci. Były one zmieszane z sobą i wy-

stępują bez określonego (uchwytnego archeologicznie) systemu. Bardzo nieliczne określenia wieku wykazują, że średni wiek zmarłych rzadko przekraczał 40 lat.

Wszystkie te dane skorelowane z sobą stały się podstawą do stwierdzenia, że cmentarzysko użytkowane było przez 4 lub 5 generacji; w tym okresie pochowano tutaj około 50 osób, co oznacza, że użytkująca je społeczność liczyła 10–15 osób, a więc składała się z 3 bądź 4 rodzin. Nie ma danych wskazujących na zróżnicowanie społecznie w obrębie tej grupy, przy czym na pewno cieszyła się ona pewnym dobrobytem, o czym świadczy zestaw darów grobowych.

Nie udało się odnaleźć osady, którą zamieszkiwała powyższa grupa, natomiast na uwagę zasługuje jeszcze jedno odkrycie. Mianowicie w odległości około 800 m od cmentarzyska odsłonięto drogę zbudowaną z kamieni, pochodzącą prawdopodobnie z okresu rzymskiego.

Z okresu wikińskiego pochodzą 83 groby, w tym jeden podwójny. Są one stosunkowo ubogo wyposażone, tak że tylko 54 groby zawierały zabytki pozwalające na określenie chronologii. W pozostałych 29 nie było darów grobowych albo tylko zabytki niemożliwe do datowania. Określono je jednak jako groby wikińskie, gdyż znajdowały się wewnątrz grupy dokładnie datowanych grobów o identycznej formie, orientacji i stanie zachowania. Większość grobów jest zorientowana na osi E–W, ale spotyka się także inne orientacje. Zmarli złożeni byli najczęściej w pozycji wyprostowanej, na plecach, z głową zwróconą ku zachodowi. Spotyka się także zmarłych złożonych w pozycji skurczonej, lecz z nogami nie tak silnie wygiętymi, jak w grobach z okresu rzymskiego. Złożeni byli oni w jamach kształtu prostokątnego o wymiarach około 2–3×1 m, w trumnach kładowych (6 razy) lub wykonanych z desek (33 razy); w siedmiu wypadkach w jamie zbudowano komorę grobową, natomiast 6 zmarłych złożono do grobu owiniętych w skórę lub kołdrę. Groby dziecięce różniły się od grobów dorosłych wyłącznie rozmiarami. Szczątki szkieletów zachowały się w 77 grobach, z reguły były to czaszki i pojedyncze kości długie.

Wyposażenie grobów jest bardzo ubogie, przy czym prawie wszystkie pochówki zawierały nóż żelazny, często wraz z osełką kamienną. W grobach kobiecych znajdowano poza tym paciorki szklane i bursztynowe oraz klucze. Broni odkryto tylko 4 egz. (3 topory i grot włóczni). Z innych zabytków wystąpiły naczynia gliniane, sprzączki do pasa, różnego rodzaju okucia, żelazne młotki Thora, igły oraz monety srebrne. W jednym z grobów, prawdopodobnie jako ofiara, pochowany został niewolnik — dorosły mężczyzna w wieku 30–35 lat. Zmarłych grzebano zapewne w codziennej odzieży. Spośród 83 grobów chronologii 41 nie można było określić precyzyjnie, 13 datowano na X wiek, a 3 na 2 połowę tego wieku. Autor przyjmuje więc na tej podstawie oraz na podstawie analizy rozplanowania, że cmentarzysko

użytkowane było tylko w X wieku. Ze względu na słabe datowanie cmentarzyska wikińskiego nie udało się ustalić zróżnicowania przestrzennego w zakresie chronologii grobów, przy czym J. Skaarup przypuszcza, że także tu najstarsze groby znajdowały się przy dolmenie.

Na podstawie analizy antropologicznej 15 grobów określano jako męskie, 22 kobiece (płci 29 dorosłych nie dało się określić) oraz 9 dziecięcych. Jest to skład populacji o normalnych proporcjach wiekowych i płciowych. Długość życia rzadko przekraczała 40–50 lat, przy czym średnia była oczywiście znacznie niższa ze względu na wysoką śmiertelność dzieci. Na cmentarzysku nie występowały natomiast w ogóle groby niemowląt.

Na podstawie tych danych autor sądzi, że cmentarzysko użytkowane było przez społeczność liczącą około 30 osób, przez 3 lub 4 generacje. Grób podwójny dowodzi, że najniższą grupę społeczną stanowili niewolnicy, warstwę zaś wyższą reprezentują groby wojowników oraz groby o bogatym wyposażeniu. Na uwagę zasługuje fakt, że groby tworzyły wyraźne skupiska parami grobów męskich i kobiecych. Stwierdzono 6 takich skupień i można sądzić, że był to rodzaj kwater o charakterze rodzinnym, gdzie groby dominującej pary małżeńskiej otaczano grobami mniej znaczących członków rodziny; poza tym był jeszcze obszar izolowany z grobami niewolników. Ciekawy jest fakt, że nie odkryto pochówków o najbogatszym wyposażeniu, jakie znane są z 3 niewielkich cmentarzysk odkrytych w okolicy, a współczesnych omawianemu cmentarzowi. Wynika z tego, że miejscowa arystokracja grzebana była na własnych, odrębnych cmentarzach.

Obrządek pogrzebowy wykazuje wyraźne cechy pogańskie, co przejawia się w fakcie składania do grobów kobiecych młoteczków Thora, ofiarowaniu niewolnika, a także włożeniu dwu zmarłym monet do ust.

Na podkreślenie zasługuje jeszcze fakt, że wyposażenie grobów wyróżnia się znacznym bogactwem i świadczy o rozgałęzionych stosunkach interregionalnych grupy użytkującej cmentarzysko.

Wśród opracowań specjalistycznych na uwagę zasługują przede wszystkim ekspertyzy szczątków tkanin i drewna. Wyniki określeń antropologicznych i odontologicznych w zasadzie zostały już omówione powyżej, natomiast w odniesieniu do monet stwierdzić można, że znaleziono 15 srebrnych monet arabskich (6 całych i 9 ułamków) dynastii Samanidów u lat 905–932 oraz anglosaski pens króla Eadgara z lat 959–975.

Wśród szczątków tkanin z okresu rzymskiego zidentyfikowano przede wszystkim tkaniny o splocie diagonalnym z kilkoma przypadkami splotu płóciennego i rypowego. Tkaniny o splocie diagonalnym zawierają 16 nitów na 1 cm, zarówno w wątku, jak i osnowie, przy czym pochodzą one przede wszystkim z grobów kobiecych. Na podstawie analizy chromatograficznej stwierdzono, że jedna z tkanin była farbowana na kolor

żółty, czerwony lub brązowy. Tkaniny wikińskie wykonane są przede wszystkim w splocie płóciennym z kilkoma przypadkami splotu rypсового i diagonalowego (w 3 odmianach). Ilość nitek jest różna i wynosi najczęściej od 10 do 20 na 1 cm. W jednym z grobów odkryto resztki halki o splocie diagonalowym oraz odzieży wierzchniej o splocie płóciennym. Stwierdzono także, że jeden fragment tkaniny farbowany był na kolor niebieski.

Bardzo interesujące są wyniki określeń szczątków drewna. Noże miały oprawki z drewna jesionowego, przy czym kierunek włókien jest równoległy do osi trzpienia. Trzonki siekier wykonane były z drewna klonu, a drzewce włóczni z drewna jesionu. Skrzyneczka drewniana wykonana została z drewna olchy oraz olchy lub brzozy. Trumny kładowe wykonywano z dębu (2 egz.) lub buka (2 egz.), jedna zaś trumna zbudowana była z desek bukowych, a w jednej komorze grobowej mamy do czynienia z deskami dębowymi.

Widzimy więc, że opracowanie wyników badań na stan. II w Stengade jest wyjątkowo wszechstronne i trudno sobie wyobrazić bardziej wyczerpującą pracę. Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że wykonana została także analiza palinologiczna, dzięki której uzyskaliśmy informacje na temat historii roślinności w okresie użytkowania cmentarzyska.

Bardzo ciekawe są ustalenia dotyczące struktury demograficznej i społecznej grup ludzkich składających tutaj swych zmarłych. Zarówno w okresie rzymskim, jak i wikińskim cmentarzysko użytkowane było przez niewielkie społeczności liczące zaledwie kilka rodzin. O ile w okresie rzymskim stan majątkowy był wyrównany, to w X wieku widoczne jest wyraźne zróżnicowanie majątkowe i społeczne, mimo że mamy tutaj do czynienia z niewielką społecznością, liczącą tylko około 30 osób. W tym kontekście specjalnie instruktywne są różnice

w planigrafii obydwu cmentarzysk z wyraźnie widocznymi skupiskami grobów wikińskich o charakterze zapewne rodzinnym; czego zupełnie nie obserwujemy wśród grobów z okresu rzymskiego. Różnice społeczne wyraźnie odbijały się w różnych aspektach obrządku pogrzebowego. Obserwacja ta w połączeniu z faktem, że w okolicy stan. II w Stengade odkryto jeszcze 3 niewielkie cmentarzyska wikińskie z grobami członków miejscowej arystokracji, daje pełny przekrój struktury stratyfikacyjnej ówczesnego społeczeństwa. Fakt, że obydwie cmentarzyska znajdowały się w tym samym miejscu, czyni ten obraz specjalnie instruktywnym.

Bardzo ciekawe są wnioski dotyczące struktury populacji, przy czym w obydwu przypadkach autorzy dochodzą do wniosku, że grupy pochowane na cmentarzysku reprezentują normalną strukturę demograficzną.

Opracowanie wyników badań w Stengade określić można jako wzorowe, przez co wartość materiału archeologicznego została wielokrotniona, a całość stanowi wartościową i doskonałą podstawę do studiów nad rekonstrukcją struktury społeczności zamieszkującej Stengade w okresie rzymskim i wikińskim. Życzyć sobie należałoby, aby także w archeologii polskiej normą stały się takie właśnie publikacje.

Na zakończenie podkreślić należy jeszcze jeden fakt. Otóż badania cmentarzyska prowadzone były w latach 1971-1973, a już w 1976 r. ukazała się pełna publikacja, stojąca na wysokim poziomie, doskonale opracowana i ilustrowana, z kompletem opracowań specjalistycznych. Zasługuje to tym bardziej na podkreślenie, że Jørgen Skaarup zajmuje się zasadniczo problematyką neolityczną i równocześnie ukazała się druga jego praca, poświęcona badaniom innego stanowiska w Stengade.

*Tadeusz Makiewicz*

Adres autora:

Dr Tadeusz Makiewicz  
Katedra Archeologii UAM  
61-874 Poznań, ul. Marchlewskiego 124/126